

Bożena Kołek

Technologia porozumiewania dziedzictwem współczesnej kultury : metody transmisji i sens przekazu

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 6, 73-78

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bożena Kołek

Uniwersytet Śląski
Filia w Cieszynie

Technologia porozumienia dziedzictwem współczesnej kultury

Metody transmisji i sens przekazu

Problem kulturowego dziedzictwa współczesnej Europy z konieczności musi być traktowany szeroko. Można przecież mówić o tym, co dzisiejsza Europa zachowała ze swoich starych tradycji, i tym samym, co stanowi o jej tożsamości; można także rozważać, jakie elementy kultury innych kontynentów wchłonęła we własną kulturę. Ten odziedziczony „spadek” – choć nie stanowi on o jej europejskości – pomaga jej się rozwijać i determinuje jej możliwości w świecie. Mam na myśli dziedzictwo specyficzne, a mianowicie szeroko ujętą technologię porozumienia, której pierwotne elementy rozwijały się w granicach Europy, ale także na innych obszarach. Kiedy mówi się o kulturze współczesnej, mówi się tym samym o Europie. Jednak kultura współczesna nie miałaby obecnego charakteru, gdyby nie jej bogate dziedzictwo, spadek w postaci technologii komunikowania obecnej od początku dziejów ludzkiego porozumiewania się.

Słowo „komunikowanie” pochodzi z łacińskiego *communicare*, co oznacza: ‘być w relacji z czymś lub kimś, uczestniczyć w czymś, zrzekać się z kimś’. Termin ten używany jest powszechnie i różni autorzy nadają mu różne znaczenia stosownie do uprawianej przez nich dyscypliny wiedzy. A. Ayer, B. Berelson i G. Steiner traktują komunikowanie jako transmisję; M. Andersen i M. Adler – jako rozumienie; T. Anastasij i Schaecter ujmują komunikowanie jako od-

działywanie; J. Reuch i C. Cherry – jako łączenie się czy tworzenie wspólnoty; G. Gerbner – jako interakcję; według D. Krecha, R. Crutchfielda i E. Ballacheya komunikowanie jest wymianą; według M. L. DeFleura natomiast jest ono składnikiem procesu społecznego¹. Niekiedy różnice te funkcjonują jedynie na płaszczyźnie językowej, czasem jednak wynikają z odmiennego rozumienia zakresu i charakteru samego zjawiska.

Jedno nie ulega wątpliwości: komunikowanie, nawet najszerzej pojęte, zawsze łączy się z informacją, jakkolwiek by ją pojmować. Można więc przyjąć za A. Kłoskowską, że komunikowanie jest procesem „przekazywania z centrum, określanego jako źródło, treści zawartych w symbolicznej postaci znaków skierowanych do odbiorców posiadających zdolność ich przyjęcia”².

Co zatem oznacza stwierdzenie, że technologia porozumienia (inaczej: komunikowania) jest tym, co dziedziczy współczesna kultura? Aby to wyjaśnić, najpierw rozważę, czym charakteryzuje się kultura współczesności postrzegana przez pryzmat porozumienia i co w tej kulturze nie jest jej własnym tworem, lecz odziedziczonym i szeroko wykorzystywanym, a więc spróbuję przedstawić – ujmując zagadnienie właśnie pod kątem porozumienia – co kulturę współczesną poprzedzało. Konieczne jest także wyjaśnienie, co rozumiem przez pojęcie „technologia”. Najczęściej określana jest ona jako sposoby i systemy zdobywania i wytwarzania środków spożycia, narzędzi, urządzeń infrastruktury i jej wyposażenia. Za M. Porębskim przyjmuję, że technologia „[...] to sposoby i systemy wytwarzania wszelkiego rodzaju środków porozumienia i przekazu, od prostych sygnałów głosowych, gestów i śladów poczynawszy, a na złożonych kreacjach obrazowych – dźwiękowych, ruchowych i wizualnych – a także na sposobach i systemach ich utrwalania, zabezpieczania i zapisywania, skończywszy”³.

Komunikowanie, a tym samym rozwój technologii porozumienia stanowią o charakterze kultury w ogóle, a kultury współczesnej najbardziej. Śmiało możemy mówić o fenomenie komunikacji, a idąc za J. Careyem – o komunikacji jako kulturze⁴. Nie sposób oprzeć się stwierdzeniu, że tym, co charakteryzuje świat współczesny, jest „informacyjna eksplozja”. Informacje bombardują nas wsząd, w każdym niemal momencie, często niezależnie od naszej woli, w zaskakującym tempie i wielorakimi środkami. Kultura współczesna odznacza się obecnością i ciągłym wytwarzaniem coraz nowocześniejszych, szybszych, dokładniejszych i dalej sięgających środków porozumienia i przekazu. Mowa tu o druku, telegrafii, telefonii stacjonarnej i komórkowej, fotografii, filmie, radiu, telewizji, cyfrowych odtwarzaczach dźwięku i obrazu, komputerze itd. Kiedy M. Ler-

¹ Zob. T. Goban-Klas: *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*. Warszawa–Kraków 1999, s. 42.

² A. Kłoskowska: *Kultura masowa*. Warszawa 1986, s. 218.

³ M. Porębski: *Ikonofera*. Warszawa 1972, s. 102.

⁴ Zob. J. Carey: *Communication as Culture. Essays on Media and Society*. Boston 1989, s. 24.

ner stwierdził, że „radio i telewizja to świat w domu”, nie mógł wiedzieć, że obecność świata w domu będzie jeszcze pełniejsza za sprawą Internetu.

Wszystkie wymienione osiągnięcia to oczywiście środki wytwórcze, nowoczesne narzędzia, którymi posługuje się człowiek w celu najogólniej pojętego komunikowania się czy też porozumienia. Podkreślam jednak, że są to środki wytwórcze, których osnowę stanowią środki twórcze komunikowania się, obecne od początków dziejów ludzkości. Ludzie porozumiewali się ze sobą, zanim zaczęli wytwarzać jakiegokolwiek środki służące przekazowi. Nowoczesne wynalazki zawsze zasadzają się na pierwotnych metodach porozumiewania się, co spróbuję wykazać na konkretnych przykładach.

Epokę, w której żyjemy dzisiaj, określa się mianem cywilizacji masowego przekazu, w której media pełnią centralną funkcję, a dzięki nim świat stał się „globalną wioską”. Obecność pierwotnych narzędzi komunikowania się w nowoczesnym świecie najprościej wykazać na tle podziału dziejów cywilizacji.

Zgodnie z klasyfikacją M. Porębskiego, której kryteria stanowią: gatunek i zasięg społecznej więzi informacyjnej, jej skuteczność, siła i szybkość rozprzestrzeniania się oraz jej działanie wychowawcze, mówi się o systemach cywilizacyjnych⁵. Otwierają je kultury przedpiśmienne. Charakteryzowało je mało elastyczne przekazywanie informacji społecznie ważnych, które odbywało się poprzez rytuały i obrzędy, w których zasadniczą rolę odgrywały: gest, rytm, krzyk, inkantacja, maska, taniec, dające ogólny obraz przekazywanych treści. Posługiwano się także słowem – pełniło ono zazwyczaj funkcję wprowadzenia, komentowania, rozbudowywało obrazową kreację. „W ten sposób w orbicie obrazowego rytuału rodziły się wyjaśniające go mity, utwierdzały go i dopełniały.”⁶ Niektóre elementy cywilizacji przedpiśmiennej na pewno przetrwały. Rytuały, symbole, taniec obecne są po dziś dzień, stanowiąc o tożsamości kulturowej. Dzięki mediom szerszy jest ich zasięg, nie trzeba bowiem uczestniczyć w obrzędach czy być ich bezpośrednim obserwatorem, aby je poznać. Jednym przyciskiem pilota przenosimy się w czasie i przestrzeni, udowadniając tym samym, że ważne jest dla nas to, co dzięki obrzędom i rytuałom poznajemy, czyli informacje, które dzięki nim uzyskujemy.

T. Goban-Klas wyróżnia dwa stadia (inaczej ery czy epoki) ludzkiego komunikowania się, mianowicie erę znaków i sygnałów oraz epokę mowy i języka⁷. Tę pierwszą charakteryzują właśnie proste gesty i sygnały stosowane w ten sam sposób przez pokolenia. Dzisiaj rozumienie poszczególnych gestów w konkretnych obszarach kulturowych ma zasadniczy wpływ na międzyludzkie kontakty. Era mowy i języka jest natomiast przekroczeniem natury sygnału związanego zawsze z konkretnym miejscem, sytuacją i czasem. Słowo stanowi symbol przenoszący

⁵ Zob. M. Porębski: *Ikonosfera...*, s. 105.

⁶ Tamże.

⁷ Zob. T. Goban-Klas: *Media i komunikowanie masowe...*, s. 16–17.

myśl w obszar rzeczywistości i pozarealności, a także w przeszłość i przyszłość. Tak charakterystyczne dla cywilizacji przedpiśmiennych, nie straciło nigdy swojej aktualności, na ludzkiej mowie przecież między innymi zasadza się istota radia, telefonu czy telewizji.

Następny etap w rozwoju komunikowania stanowią szeroko rozumiane cywilizacje pisma. Na początku było to pismo obrazkowe przedstawiające rzeczy i zdarzenia; nie miało ono powiązania z dźwiękami języka naturalnego. Chodzi o piktogramy rozpowszechnione wśród Indian, Eskimosów i niektórych ludów syberyjskich. Pismo to uległo przekształceniu w ideograficzne, gdzie każdy znak odpowiadał określonemu pojęciu, a następnie poprzez fazę ideograficzno-fonetyczną, którą ilustrują egipskie hieroglify i mezopotamskie kliny, osiągnęło fazę sylabiczną i wreszcie alfabetyczną. Powstanie pisma alfabetycznego umożliwiło zapisywanie zdarzeń, mądrości, opowieści, a następnie kopiowanie ich przez skrybów, uruchomiło silne procesy tradycjonotwórcze dzięki utrwalaniu wersetów świętych przekazów i dzieł literackich. Przyczyniło się także do silnego rozwarstwienia społeczeństw na piśmiennych i niepiśmiennych. Dla tych drugich funkcje nauczające i dostarczające informacji pełniły wizualne obrazy (budowle, rzeźby, freski, mozaiki). Pewien niepokój intelektualny, jeśli chodzi o pismo, wyraził Platon w dialogu *Fajdros* i w *Liście VII*. Był mianowicie przeświadczony, że jedynie bezpośredni, żywy kontakt z ludźmi może służyć przekazaniu prawdziwej wiedzy, bo mówiący otwarty jest na pytania słuchających, a tekst pisany jako niemy nie słucha pytań i tym bardziej na nie nie odpowiada.

Nietrudno zauważyć, jak silna jest obecność pierwotnych form pisma w kulturze współczesnej. Piktogramy stosuje się właściwie z konieczności oszczędzania przestrzeni i czasu. Spotykamy je i korzystamy z nich na każdym kroku: podróżując (na dworcach i lotniskach), prowadząc samochód, korzystając z komputera (popularny pasek narzędzi to właśnie zbiór piktogramów); przykłady można mnożyć w nieskończoność. Piktogramy odczytujemy szybciej niż treści formułowane za pomocą pisma alfabetycznego, a szybkość przekazu stała się znamioną wartością współczesnej kultury.

Wstępem do cywilizacji masowego przekazu było wynalezienie druku, choć dzisiaj o wiele popularniejszym słowem jest „wydruk”. Dzięki drukowi przesłania mogły rozprzestrzeniać się coraz dalej i docierać do większej liczby ludzi. Przyjęło się uważać za początek historii druku wiek XV i wynalazek Gutenberga. A. Kłosowska jednak podaje, że na Dalekim Wschodzie, w Chinach i Korei druk znany jest od wieku IX, ale, jak pisze autorka, „[...] nie wywarł on podówczas wpływu na szczególnie aktywne i ekspansywne ośrodki tzw. kultury zachodniej, z której punktu widzenia etnocentryzm europejski każe nam ujmować prehistorię kultury masowej”⁸.

⁸ A. Kłosowska: *Kultura masowa...*, s. 211.

Cywilizacja masowego przekazu, w ramach której T. Goban-Klas wyróżnia erę telekomunikacji i informatyzacji, następnie epokę komputera, a w świetle rozwoju Internetu – telekomputera, łączy wszystkie sposoby komunikowania, o których tutaj wspomniałam. Na nic zdałyby się nowoczesne wynalazki, które informacje powielają, utrwalają, przenoszą w czasie i przestrzeni z ogromną prędkością, gdyby nie elementarne zachowania i technologie – sygnały dźwiękowe i wizualne, mowa, pismo. Odbieramy telefon, bo słyszymy dźwięk, łagodźmy popełnioną gafę, bo z mimiki rozmówcy odczytujemy, że ją popełniliśmy; radio czy telewizja często zastępuje nam po prostu obecność drugiej osoby; na międzynarodowych lotniskach i w tym podobnych miejscach czujemy się bezpiecznie, bo dzięki piktogramom bez trudu odnajdujemy dany obiekt i zdolni jesteśmy obsługiwać wiele urządzeń; pismo alfabetyczne służy nam do głębszego formułowania treści, jeśli nie możemy przekazać ich w danym momencie osobiście.

Właśnie w tym sensie dziedziczymy technologię porozumienia po naszych przodkach, a w określony sposób „zainwestowana” przysłużyła się do powstania cywilizacji masowego przekazu. Porozumiewanie się to podstawowy środek przekazywania doświadczenia zbiorowego. „W odróżnieniu od zwierząt człowiek nabywa bowiem umiejętności życiowych, nie tylko naśladowując swoich rodziców, ale przede wszystkim ich słuchając. W uzupełnieniu dziedziczenia genetycznego ludzkie istoty wytworzyły unikatowy mechanizm dziedziczenia społecznego. Dzięki niemu młode pokolenie korzysta z wiedzy wszystkich poprzednich pokoleń. Oprócz rodziców również pozostali żywi i umarli członkowie społeczności przekazują młodym ujęte w symbolicznej formie – to, co przemyśleli, odczuwali, czynili.”⁹ Technologia porozumienia może kształtować postawy i zachowania człowieka, może też stanowić o etapie społecznego rozwoju. Im szerzej i sensowniej wykorzystywany jest bogaty arsenał środków porozumienia, tym większe bogactwo kulturowe. Jeśli zaś uwzględnić różnice kulturowe między grupami społecznymi, to dzięki wypracowanym technologiom komunikowania możliwe staje się porozumienie międzykulturowe czy ponadkulturowe, a nawet przekraczanie granic danej kultury.

⁹ T. G o b a n - K l a s: *Media i komunikowanie masowe...*, s. 39.

Communication technologies as heritage of contemporary culture

S u m m a r y

The problem of cultural heritage of modern Europe is a very broad and multi aspect issue. In the presented article the subject of the specific legacy is touched upon. The European legacy of the affluence of the communication technologies is taken from other cultures originating from dif-

ferent continents and commonly used now. The notion „technology” is understood here in a broad sense, also as the set of methods of generating and creating ways of communicating information, starting at gestures and sounds, through more complex voice and visual creations and ending at the modern means of communication.

The information transfer is a phenomenon of modern culture, and concerns not only Europe, but also the whole world. Creating quicker, and more and more effective methods became one of the main goals of civilisation.

The text shows that the modern tools used for information transfer are always based on the original and primitive methods of human communication. The development of the elementary technologies of communication (such as movement, speech, ritual, writing – pictorial, ideographical, alphabetical) that became the basis for the modern means of communication and made the world into a „global village”, was presented here based on the classification of the civilisation systems. The criteria of the mentioned classification are the genre and range of social information bonds, their effectiveness and spreading speed as well as their educational influence. The civilisation of the mass communication is characterised by the shortage or lack of time and space. Facing this fact we can see that the speed of the information transfer is of greater value. It can be reached thanks to the modern devices that use the original ways of communication, i.e. pictograms.

As a consequence the broad notion of the communication technologies turn out to be the basic means of transferring the individual and group experience. The more sensibly they are used the richer our cultural heritage becomes.

Kommunikationstechnologien als Nachlass der zeitgenössischen Kultur

Zusammenfassung

Das Problem des Kultur-nachlasses des heutigen Europas ist weitreichend und vielseitig. Der vorliegende Beitrag handelt über zahlreiche Kommunikationstechnologien, die von Kulturen anderer Kontinente übernommen wurden und heute allgemein gebraucht sind. Der Begriff „Technologie” bedeutet hier alle Methoden, die der Informationsübermittlung dienen sollen, angefangen von Geste und Stimme über kompliziertere akustische und visuelle Mittel bis zu modernen Medien.

Informationübermittlung gehört zu Phänomenen der zeitgenössischen Kultur in Europa und in der Welt, und die Erzeugung von immer schnelleren und genaueren Übermittlungsmethoden ist ein von ihren Hauptzielen geworden. Der Text beweist, dass sich die modernen Informationsmittel immer auf ursprüngliche Methoden der zwischenmenschlichen Kommunikation stützen. In Anlehnung an die Klassifizierung der Zivilisationssysteme, deren Kriterien die Art u. Weise, die Reichweite, die Wirksamkeit der gesellschaftlichen Informationsbindungen, das Tempo der Informationsausbreitung und erzieherische Effekte der Information bestimmen lassen, hat man hier die Entwicklung solcher elementaren Kommunikationstechnologien wie: Bewegung, Sprache, Brauch, Schrift (ideographische, phonetische, alphabetische) u.dgl. dargestellt, die die Grundlagen der modernen Medien sind und dank deren die Welt zu einem „globalen Dorf” wird. Da man in Massenkommunikation mit Raum und Zeit sparsam umgehen soll, gewinnt das Tempo der Informationsübermittlung an Bedeutung und das wurde mit Hilfe von modernen Geräten erreicht, die die ursprünglichen Kommunikationsmethoden, wie z.B. Piktogramme benutzen.

Schließlich sind alle Kommunikationstechnologien das grundlegende Mittel für die Übermittlung von individueller und kollektiver Erfahrung; und je sinnvoller sie ausgenutzt werden, umso besser werden sie die Kultur bereichern.